

ABC
PISMO CODZIENNE
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

NASZE ABC

Insull jako symbol

Od pewnego czasu prasa światowa zajmuje się niemal codziennie losami pewnego awanturzysty, który popłynął z szeregu grubych, kryminalnych przestępstw, a mianowicie w ciągu długich miesięcy z powodzeniem wykańczał się z rąk sprawiedliwości.

Samuel Insull. W jednej osobie multimilioner i oszust. Jedną z tych romantycznych karier amerykańskich, które zaczynają się w suterrenach nędzy i na drodze oszukiwania, spekulacji i afer prowadzą na szczyty bogactwa i potęgi.

Obrzymi majątek Insulla wyrósł z machinacji giełdowych. Nie ma nic wspólnego z twórczą, produkcyjną pracą rąk czy mózgu. Młody, żydowski reporter, pobawiony wszelkich przesądów etycznych, zorientował się, że jedynym sposobem szybkiego zrobienia majątku jest umiejętne wyzyskanie... naiwności ludzkiej. Całą swoją „pracę“ zezorodkował na wymyślaniu wyrafinowanych systemów legalnego albo półlegalnego oszukiwania. W języku handlowym „praca“ taka nazywa się „zorganizowaną“ grą na giełdzie. W rzeczywistości jest to najwyczajniejszy rabunek albo oszustwo, etycznie znacznie niżej stojące od zbrodni gangsterów, bo ci przynajmniej ryzykują osobie i mają odwagę.

Specjalnością Insulla było „naciąganie“ drobnych ciułaczy na kupno papierów kontrolowanych przez niego przedsiębiorstw elektrycznych. Przy pomocy holdingu ukrywał, a później wydobywał z przedsiębiorstw gotówkę, po której wyciągnięciu z lekkim sercem doprowadzał do upadku i ruiny warsztaty pracy.

Najtrudniej było z pierwszą machinacją. Gdy ta się udała i przyniosła pieniądze, za które można było dać łapówki oraz kupić wpływy i „dobre imię“, reszta poszła jak z płatka.

I nie ulega wątpliwości, że gdyby nie kryzys, Insull skończyłby jako szanowna i ze wszystkich stron codziennie fotografowana finansowa gwiazda, filantrop i fundator. W momencie większego zaangażowania gotówki w wielką machinację giełdową, przyszedł kryzys i to zgubiło „wielkiego“ Samuela. Powołanemu przez sprytniejszych oszustów zabrakło prostopu pieniędzy na opłacenie tytułu szanowanego i solidnego finansisty. Tysiące poszkodowanych i oszukanych podniosło krzyk, zrobił się skandal, rząd wydał rozkaz aresztowania.

I tu zaczyna się najciekawszy moment. Z aresztowaniem małego oszusta nie bywa nigdy wiele kłopotu. Co innego Insull, któremu, mimo krachu, pozostało jeszcze sporo pieniędzy i wpływy.

Aferzysta uciekł z Ameryki i oto okazało się, że aresztowanie jego jest doniosłym zagadnieniem... dyplomatycznym. Ożywiona korespondencja między rządami, interwencje najwybitniejszych prawników, wątpliwości, przesilenie rządowe w jednym z krajów bałkańskich, a na boku targi różnych półoficjalnych czynników z Insullem o... cenę azylu.

Po awanturzystwie wędrowce wszerz Europy, przetrzymany w Grecji, ucieka na zakontraktowanym statku, a w czasie błąkania

„Huta Pokój“

stanie się przedsiębiorstwem państwowym

Wobec tego, że niedługo mijają termin wykorzystania opcji przyznanej państwu na udziały „Huty Pokój“, zapadła podobno decyzja nabycia przez państwo 52 proc. akcji tego przedsiębiorstwa, nominalnej wartości 26 milionów zł.

Przypuszczalnie skarb państwa obejmie to przedsiębiorstwo za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego. Opcję na 52 procent udziałów „Huty Pokój“ uzyskał skarb państwa przed dwoma laty, kiedy to „Huta Pokój“ znajdowała się pod nadzorem sądowym.

„Huta Pokój“ jest największym przedsiębiorstwem hutniczym w Polsce po koncernie „Wspólnoty interesów“. Poza tym posiada ona decydujący wpływ na szereg zakładów metalowo-przetwórczych, przedewszystkiem zaś na koncern Zieleniewskiego, obejmujący spółkę akcyjną Zjednoczone fabryki maszyn L. Zieleniewski, Fitzer i Gamper“, prowadzący fabryki w Krakowie, Sanku, Lwowie i Dąbrowie Górniczej, spółkę „Babcock—Zieleniewski“ w Sosnowcu „Gutobór“ w Tarnowskich Górach i „W. Fitzer“ w Siemianowicach. Poza tym „Huta Pokój“ posiada wpływ na spółkę akcyjną „Ferrum“ oraz „Suchedniowską fabrykę odlewów“ i hutę „Ludwików“.

Obejmując większość akcji „Huty Pokój“, skarb państwa uzyskuje także decydujący wpływ we wszystkich wyżej wymienionych przedsiębiorstwach przemysłowych.

Wznowienie wykładów

Na mocy uchwały senatu Uniwersytetu Warszawskiego wykłady na Uniwersytecie będą wznowione w poniedziałek, dn. 9 b. m.

Przedłużenie paktu nieagresji

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach, prawdopodobnie z początkiem przyszłego tygodnia, nastąpi podpisanie aktu przedłużającego polsko-sowiecki pakt nieagresji z 10-letni lat.

Niemcy obstają przy 300 tys. żołnierzy

Wywiad Hitlera dla prasy St. Zjednoczonych

BERLIN, 4. 4. (PAT.). Kanclerz Hitler udzielił berlińskiemu przedstawicielowi „Associated Press“ wywiadu, w którym m. in. wypowiedział się jako bezwzględny zwolennik rozmów „w czterech oczach“ z przywódcami „ważnych narodów“.

Kanclerz oświadczył, że otwarcie mówi, co Niemcy gotowe są uczynić. Żądania, stawiane przez niego, znajdują się w granicach, podlegających przez konieczności. Pod żadnym warunkiem Niemcy nie poddadzą się dyktatowi.

Uznając obecny kurs polityki za odpowiedni dla interesów narodu niemieckiego, Hitler jest gotów wytrwać przy nim bez względu na następstwa, nigdy jednak nie zgodzi się na to, aby oficjalnie przyjąć 150.000 żołnierzy jako wystarczające efektywy Reichswehry, a potajemnie uzbierać drugie tyle.

Gdyby świat zechciał się rozbroić, Niemcy oddałyby swe siły na cele wewnętrznej pracy produkcyjnej. Jednakże, jako odpowiedzialny za stan, kanclerz nie może dopuścić do tego, aby Niemcy znalazły się w sytuacji, umożliwiającej któremuś z sąsiadów napad, względnie podjęcie wojny przewencyjnej. Tylko z tego powodu Niemcy żądają armii, odpowiadającej wymaganiom ich własnej obrony.

Na pytanie korespondenta, czy prawdą jest, że jeden z najwybitniejszych współpracowników kanclerza usiłuje pokrzyżować jego zarządzania, Hitler odpowiedział iż rzucanie tego rodzaju podejrzeń na kogoś z jego otoczenia, byłoby oszczerstwem.

Podobne pogłoski mogą wynikać chyba z faktu, że współpracownicy kanclerza są silnymi indywidualnościami, posiadającymi własną wolę i ambicję. Gdyby nie byli ambitni, wyjaśnia Hitler, nie stali by na tym miejscu, gdzie dziś stoją. „Gdy spotka się taka grupa władczych osobistości, nie można uniknąć tarć, do których czasem dochodzi“. Nigdy jednak — zapewnia kanclerz — nikt z jego otoczenia nie usiłował mu narzucać swej woli.

THIEME GREULICH i SCIGALSKI

Kantor wymiany i Kolektura Loterii Państwowej, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 9, telefon 295-18.

Po redukcjach w magistracie

Jak komisarz usuwał urzędników?

Jak się dowiadujemy, szereg spośród pracowników, zwolnionych z Magistratu z dniem 1 kwietnia, zamierza w najbliższym czasie wystąpić przeciwko komisarycznemu Zarządowi Miejskiemu do sądu o bezprawne usunięcie z pracy.

W kołach pracowniczych zwracają uwagę, że w dniu masowego zwolnienia pracowników komisarz Kościółkowski był nieobecny na Ra-

tuszu spowodu „choroby kiszki“. Nie był tego dnia również obecny nowoimienowany naczelnik nowoimienowanego Wydziału Personalnego w Magistracie, p. Chechliński, urzędnik z Ministerstwa Sprawiedliwości. P. Chechliński, b. sędzia z Lwowa, został podobno powołany do Magistratu, jako znawca spraw personalnych, gdyż był w Min. Sprawiedliwości główną sprężyną zmian personalnych przy reorganizacji sądownictwa.

Wczoraj podaliśmy pismo Związku Pracowników Miejskich, opisu-

jące, jak zwolniono chorego kierownika Sekeji Meldunkowej. Wiadomość tę warto uzupełnić tem, jak zwolniono jednego z urzędników tejże Sekeji. Był on chory i z tego powodu zwolniony i znajdował się u lekarza na zastrzyku, gdy przysłał mu do domu lekarza magistrackiego — podobno ginekologa. Mimo przedstawienia dowodów, iż choroby znajduje się na zastrzyku, lekarz na podstawie nieobecności uznął urzędnika „za zdrowego“ i tegoż dnia doręczył mu do domu wyzwalniczą pracę.

Insull nie daje za wygraną
Skarga kasacyjna adwokata

LONDYN 4. 4. (PAT.). Insull nie dał jeszcze za wygraną i chwytając wszelkie możliwe środki obrony prawnej.

Obecnie jego angielski adwokat wniosł do trybunału tureckiego podanie o kasację decyzji ekstradycji na tej zasadzie, że Insull, jako urodzony w W. Brytanii i nie posiadający obecnie amerykańskiego paszportu, ani też żadnych innych doku-

mentów amerykańskich, powinien być uważany za obywatela brytyjskiego.

Rząd turecki nie ma jednak zamiaru zmieniać decyzji w sprawie ekstradycji. Zdaniem kół miarodajnych, kasacja decyzji ekstradycji jest wyłączone. Insull będzie odesłany do Ameryki odchodzącym 10-go kwietnia z Konstantynopola statkiem amerykańskim „Executive“, albo na odchodzącym 24 kwietnia „Excelsiorze“.

Oświadczenie Insulla

STAMBUL 4. 4. (PAT.). Samuel Insull oświadczył swym obrońcom, iż nie obawia się powrotu do Stanów Zjednoczonych. „Władze tureckie mogą mnie niezwłocznie wydać ambasadzie amerykańskiej — powiedział Insull. — Niepokoi mnie jedynie — dodał — że po powrocie do Ameryki będę miał do czynienia z moimi wrogami politycznymi, którzy gotowi są poświęcić mnie dla swych ambicji politycznych. Gdyby sytuacja była normalna, nie miałbym żadnych obaw“.

Adwokaci Insulla zaprzeczają pogłoskom, jakoby byli powiadomieni o odrzuceniu przez sąd rekursu w sprawie ekstradycji Insulla.

Wycieczka rumuńska w Warszawie

Dziś przybyła do Warszawy wycieczka rumuńskiej Ligi Morskiej „Liga Navala Romana“. Wśród gości rumuńskich znajduje się dr. Daraban, docent Uniwersytetu w Bukareszcie, inż. Breazu, asystent Uniwersytetu w Bukareszcie. Dimescu, komisarz królewski w Ministerstwie Wojny, mjr. Jonesescu, Florescu, szef gabinetu Ministra Zdrowia, inż. agronomji Bostina, inspektor w Ministerstwie Rolnictwa Strosescu, przewodniczący towarzystwa profesorów geografii, porucznik marynarki Thechari, oficjalny delegat rumuńskiej Ligi morskiej.

Goście rumuńscy zabawią w Warszawie przez dzień dzisiejszy i jutrzejszy.

Ambasada Z.S.R.R.

Zapowiadane podniesienie poselstwa sowieckiego w Warszawie do stopnia ambasady nastąpi jeszcze w połowie bieżącego miesiąca. Poselstwo sowieckie w Polsce, Owsienko, otrzymać ma odpowiednie listy uwieczniające, które złożą na uroczystej audjencji Prezydentowi R. P.

Podatek zryczałtowany

Grodzka Izba Skarbowa wydała zarządzenie o przyjmowaniu wpłat podatku obrotowego od przedsiębiorstw, korzystających z ryczałtu. Termin wpłaty pierwszej raty wymierzonego ryczałtu przypada na dzień 15 kwietnia. Odwołania przyjmowane będą do przyszłego miesiąca. Wnoszone przez podatników rekursy, mogą dotyczyć wyłącznie błędnego zażerogowania do grupy ryczałtowej, bądź też kwestionować mogą sam fakt podlegania samego przedsiębiorstwa ryczałtom podatkowym.

Śniegi i mrozy na Węgrzech

BUDAPESZT, 4. 4. (PAT.). — Na Węgrzech spadły wielkie śniegi, które w wielu miejscach przerwały komunikację. Temperatura spadła do 4 a nawet do 6 stopni poniżej zera, co wyrządza ogromne szkody w ogrodach.